


GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

HANDEL WIN, WÓDEK i TOWARÓW KOLONJALNYCH M. SZYBOWSKIEGO

Poleca dobre Miody, Madery, Wina francuskie białe i czerwone, oraz Węgierskie wytrawne i łagodne tani
Na zabawy towar w komis.  Część towarów na kredyt.

NĘDZA ROBOTNICZA

**Jak się robotnik odżywia? — Płace robotnicze Czas za-
jąć się sprawą robotniczą**

Pan minister przemysłu i handlu w wywiadzie z jednym ze współpracowników pism warszawskich w pierwszej połowie listopada roku ubiegłego wyraził się, że płace robotnicze są gło-
dowe.

Nie tylko robotnicy, ale w ogóle wszyscy ci, co znają zbliżone życie tych paragonów nowoczesnych, spodziewali się że p. minister, zdając sobie tak wyraźnie sprawę z okropnego położenia mas robotniczych, nie zadowolony się suchym skonstatowaniem strasznej prawdy, lecz z racji swego stanowiska będzie się starał zapobiec skutkom stałego morzenia się głodem setek tysięcy ludzi.

Tymczasem skończyło się na... wywiadzie i wszystko pozostało po dawnemu. Trzeba więc poruszyć w prasie tę sprawę, trzeba ją poruszyć w sejmie i trzeba wreszcie znaleźć spokojne jej rozwiązanie.

Jeden z posłów narodowych, który specjalnie zajmował się badaniem stosunków robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskim i na Śląsku, takie wystosował sprawozdanie z tego, co widział na własne oczy:

„Czas, w których robotnik polski zarabiał dobrze, już dawno minął. Legenda o dobrobycie robotników, która przez kilka lat krążyła w prasie i pewnych sferach społeczeństwa, jest, niestety, tylko legenda.

Dziś można mówić tylko o nędzy robotniczej. Aby się o tem przekonać wystarczy zajrzeć do pierwszej lepszej izby robotniczej, przyjrzeć się, jak robotnicy wyprzedają się z mebli, często pościeli lub innych skromnych urządzeń mieszkaniowych, byle przetrwać i przekarmić swoją rodzinę. A me od żywiają się nadzwyczajnie. Kartofle i kapusta, odrobina mleka i słoniny, chleb i to najważniejsze podostatkiem — to codzienne menu robotnika. Jakżeż rzadko może sobie on pozwolić na kawałek mięsa lub na taki luksus, jak gazeta lub książka. To też, jeżeli coś czyta, to tylko przeważnie bezpłatną literaturę komunistyczną, dostarczaną mu w ogromnych ilościach przez agentów bolszewickich. I naprawdę, zdrowe, polskie serce musi być w jego pierśsiach, jeśli pomimo jadu świstków komunistycznych i biedy, jaka go tłoczy, w bardzo małej liczbie idzie na lep komunistów.”

Co do tego ostatniego twierdzenia,

Ważne dla bezrobotnych.

Państwowy Urząd Pośr. w Pracy w Częstochowie otrzymał zapotrzebowanie na 50 robotników niewykwalifikowanych do Francji.

Wyjazd 19 stycznia kandydaci winni zgłaszać się w Urzędzie do zapisu.

tych?... No to ulóżmy budżet wydatków na rodzinę z 3 osób z tych 60 lub nawet 75 złotych!

Nie wiemy, czy przemysł jest, czy nie jest w stanie płacić więcej, ale wiemy, że z takich płac wyżyć niepodobna. Więc niechże rząd zajrzy ciekawie do kieszeni przemysłowca. Zaglądamy

szewcom, krawcom, rzeźnikom; skłepikarzom każemy się wyliczać z zysków, zastosujemy więc najściślejszą kontrolę i do przemysłu. Wszyscy winni być równi wobec prawa i żadnych wyjątków robić się nie powinno.

W. M.

Częstochowa, dn. 10/1 1925 r.

Konflikt polsko - gdański

**Bezczelna odpowiedź senatu gdańskiego
Nowa nota Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku**

Gdańsk. W odpowiedzi na notę generalnego Komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburgera, senat gdański wyraził jedynie ubolewanie, że do takich kroków doszło, zaznacza jednak, że powód do tego datu umieszczenie skrzynki przez pocztę polską niezgodnie z traktatem. Senat stoi przytem na stanowisku, że nie można mówić o obrażeniu godności państwowych, lecz tylko o krzywdzie uszkodzenia przedmiotów. Prasa gdańska niemiecka nie przestaje omawiać incydentu w sposób niezbyt przychylny dla Polski.

Gdańsk. Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej minister Strassburger wystosował w dniu wczorajszym do senatu m. Gdańska następującą notę:

Powołując się na pismo moje z d. 6 b. m. № 163-25, zmuszony jestem stwierdzić, że do chwili obecnej nie otrzymałem żadnego zadośćuczynienia

za obrazę polskich emblematów państwowych oraz za obraźliwy wytryk wobec siedziby komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż nie mogę uznać za zadośćuczynienie pisma senatu gdańskiego z d. 7 b. m., starającego się sprowadzić dokonanie aktu gwałtu do zwykłego uszkodzenia własności prywatnej. Ze zdziwieniem dowiedziałem się z tej noty, że senat nie oddał w ręce prokuratora sprawy artykułu, podburzającego ludność do aktów gwałtu. W inkryminowanym artykule „Danziger Ztg.” z dn. 6 b. m. a mianowicie w słowach: (nota przytacza ustęp artykułu) dopatrywać się muszą wezwania do popienienia czynu karygodnego, przewidzianego w art. III K.K. obowiązującego na obszarze w. m. Gdańska. Sprawa nabrała od czasu ostatniego mojego pisma o tyle nowego i szczególnego, iż wiarogodni świadkowie w protokołach, których podpisy załączam, stwierdzili, że w czynach gwałtu przeciwko polskiemu mieniu państwowemu brał udział urzędnik, podległy senatowi wolnego miasta, a funkcjonariusze policji wolnego miasta odmawiali udzielenia ochrony polskiemu mieniu państwowemu. Wobec tego wyzwał senat do zawieszenia w czynnościach winnych urzędników i natychmiastowego wdrożenia przeciwko nim postępowania karnego, jak również ponowienie żądanie dania mi zadośćuczynienia za dokonany czyn w formie osobistego przeproszenia przez przedstawiciela senatu wolnego miasta w siedzibie komisarza generalnego.

(-) Kons. Generalny, Strassburger.

Zajęcia na granicy wschodniej

Na odcinkach wschodniej granicy, objętych z dniem 1 listopada przez korpus ochrony pogranicza, w okresie ostatnich dwóch miesięcy zaszły następujące wydarzenia: usiłowaniu zbrojnego przekroczenia granicy przez bandy dywersyjne od strony sowieckiej w siłę od 5-30 ludzi było 18, po walkach z naszymi strażami we wszystkich tych wypadkach bandy musiały się cofnąć.

Zbrojnych usiłowań przejścia na stronę sowiecką, po dokonaniu dywersyjnych akcji na naszej stronie, było 14. zbrojnych napaadów [na obiekty w rejonach] brygad było 15, wypadków uprowadzenia naszych żołnierzy przez strażę

Związek Kopalń Górnośląskich „Robur”
Bezimiennie Tow. Kopalń węgla „Czeladź”
Grodzieńskie Tow. Kopalń węgla
Gwarectwo Węglowe H. „Renard”

WĘGIEL OPAŁOWY i FABRYCZNY

Dostawa spieszna i punktualna oraz na warunkach konkurencyjnych. Umowa na dostawy stałe dla fabryk.

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

ZDZISŁAW RYLSKI

Spółka Akcyjna

Częstochowa, Kościuszki 49 - telefon 1-66.

Wyczerpa bezpośrednio z kopalni, ze składów, oraz sprzedaż detaliczna.

Syndykat Rolniczy Częstochowski

Sp. Akc.

połącza:

Narzędzia i Maszyny rolnicze

Nawozy sztuczne

Nasiona i Zboża siewne oryginalne i szlachetne odmiany.

Żelazo, smołę, papę

Węgiel śląski i dąbrowiecki.

Wyłączne przedstawicielstwo znanych ze swej dobroci

NAFTY „Vacuum Oil Company” CEMENTU marki „Grodziec”

Sklep: Krakowska 1. Składy: Krakowska 15. Biuro: Kilińskiego 3

Filje w Krzepicach, Przyrowie i Łarkach.

Agentura w Wieluniu.

Wyłączne przedstawicielstwo Smoleńsk Fabryki Chemicznej „Jano”

NAJWIĘKSZY WYBÓR

Książek handlowych

KOPJAŁÓW, TEK REZERWOWYCH, SEGREGATORÓW itp.

DRUKI DLA BUCHALTERJI AMERYKAŃSKIEJ.

Książek obrotowych.

POLECA: Sklep „Gońca Częstochowskiego” II Aleja 26. Tel. 50.
Prosimy odwiedzić nasz sklep, w którym obejrzenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

czystości na balkonach i klatkach schodowych, wyrzucania i wylwania nieczystości przez okna, suszenia bielizny na balkonach i kurytarzach, zanieczyszczenia klatek schodowych przez wymiatanie i wyrzucanie nieczystości z mieszkań, wystawiania skrzyń z węglem lub szafek na klatki schodowe i balkony, plucia na schody. Winni przestrzeżenia powyższego, będą pociągani do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Czy wobec grasujących w naszym mieście chorób jak skąrlatyna i t. p. nie należałoby zastosować odpowiednich środków do przestrzeżenia przez mieszkańców „Regulaminu Sanitarno-Przeglądowego dla m. Częstochowy”?

Awanse w kolejnictwie. Minister kolei inż. Tyska odbył konferencję z kierownikami poszczególnych działów ministerstwa w sprawie awansowania kolejarzy do wyższych kategorii. Awanse te mają być ogłoszone w najbliższym czasie.

Główna wygrana w do-larówkach musi zostać wyl-sowana. Jak wiadomo, najwyższa wygrana w losowaniu dolarówek na ostatnim cięgnięciu spadła na numer nie-sprzedany. Wywołało to zaniechęcenie i rozczarowanie ludności.

„Kurjer Czerwony” podaje, że rząd zdecydował się losować tę główną wy-graną tak długo, dopóki nie padnie ona na numer znajdujący się w posiadaniu obojga.

Zabawa taneczna pracownik drukarskich. W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9 wiecz. w lo-kalu Stow. Rzem. Przemysłowego (I Ale-ja 9) odbędzie się wielka zabawa ta-neczna, urządzona staraniem Związku pracowników drukarskich.

Doroczne bale drukarzy mają już u-stalona renomę, gromadzą zawsze nader liczne grono osób i należą do najwię-ciej udanych, luźnych zabaw karnawa-łowych. Zapowiedziana więc zabawa wzbudzi z pewnością wielkie zaintere-sowanie.

**Konfekcję męską
Galanterję skórzaną
Artykuły podróżne
Trykotażę
Pantofle ranne
Ceraty**
poleca MAGAZYN

Józefa Kraśniewskiego
w Częstochowie. II Aleja 35
vis à vis Banku Polskiego.

12) AUGUST SZENOA.

Seńska reka
Romans historyczny z chorwackiego.

Na białe czoło, na ramiona śnieżne spadają czarne warkocze, a czarne oko błyszczą niby jutrzienka na ciemnym niebie; jest to pani domu Angelina Veluto. Przy niej suknia z białych koralek obwija niby obtok mieniący, ślicz na młodą kobietę, z wysokim czół-kiem, długimi brwiami, czarnym gestym włosom, na którym polska diadem brylantowy. Wielkie jej oko błyszczą niby fiołek rosą zmoczony, deli-katna suknia ma kształt lilii, a rumiane usta uśmiechają się nęcąco. Jest to Marietta, młoda żona Mariana Quirini który w radzie doży pełni ważny urząd „savio di Terra ferma” (radca spraw stałego ładu) a teraz pije malmajza, szarpie długą brodę i bębni palcami po stole. Dalej przy świetle świec woskowych widzisz jeszcze więcej piękności, w czarne szaty ubranych szlachcianek weneckich. Przy pięknej Mariecie siedział człowiek otyły, z krótkim nosem, z włosom jasnym krótko ostrzyżo-nym, z zakręconemi włosami, wyfry-zowany, wystrojony w szaty z niebieskiego jedwabiu, srebrnymi haftowa-ne niemi. Siwy oczko, krótka nos, grube usta, gęste włosy, — wszystko to składało się na postać komiczną. Był to nieszczypliwy kochanek, posel ce-

Kto chce mieć prędko odczechowaną i solidnie odnowioną wagę i ciężarki po cenie **najprzystępniejszej**, niech to uskutecznią tylko w **II-szym KONCESJONOWANYM ZAKŁADZIE**
Reperacji wag i odważników
B. MARKIEWICZ II Aleja Nr. 37.

BUFET Stow. Kupców Polsk. i Tow. Śpiew. „Lutnia” w Częstochowie, III Aleja 54. pod zarządem **Wikt. Nowaczyńskiej.**
Wydaje codziennie od 1 do 4 godz. obiady dla członków i wprowadzonych gości, oraz od 5-jej do 7-jej podwieczorki t. j. kawa, mleko, herbata, czekolada, ciasta, paczki i butersznity. W każdą niedzielę flaki.
JEDZENIA CZYSTE I SMACZNE PRZYRZĄDZONE. CENY NISKIE.

GIMNAZJA
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELSTWA POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH
(Miedziana 27)
Przyjmują do dnia 30 stycznia włącznie zapisy uczniów do klas: wstępnej, 1, 2, 3, 4 i 5. Uczenie do klas: wstępnej, 1 i 2.
Kancelaria otwarta codziennie od godz. 9-jej do 13-jej.
-05 **DYREKCYJA GIMNAZJUM.**

Kapitał amerykański w służbie miast polskich.
Częstochowa, Lublin, Radom i Piotrków europejsują się.
Umowa zawarta między amerykańskim towarzystwem „Ulen et Company” a gminami miast: Częstochowy, Lublina, Radomia i Piotrkowa o wybudowaniu urządzeń, gwarantujących zdrowotność publiczną, a więc kanalizacji, wodociągów, rzęzi i hal targowych, wejście nie bawem w życie.
Do kilku tygodni mają do wstapienia miast zjechać pierwsi przedstawiciele tow. „Ulen et Company”, celem rozpoczęcia studjów przedwstępnych, zbadania warunków terenu, opracowania szkiców, planów i kosztorysów. Te przy gotowawcze prace winny być w myśl umowy zakończone dla wszystkich projek-towanych inwestycji do 6-ciu miesięcy od chwili zjawienia się na miejscu przed-stawicieli „Ulen et Company”, ci zaś mają przybyć w ciągu 30 dni od daty doręczenia przez Bank Gospodarstwa Krajowego pierwszej partii obligacji na sumę 2,500,00 dolarów.

Nie trzeba wyjaśniać, jak olbrzymie znaczenie będzie miało to wrpnięcie kapitału amerykańskiego do prac inwestycyjnych na terenie naszych miast, które, zaczawszy od roku 1915, rozpoczęły poważne roboty i zo gruntu zmieniały głąd ich i upodobił się do miast o pozio-mie europejskim. W okresie dość znac-znego bezrobocia, ten dopływ kapitału za granicę wpłynie korzystnie na naszą sytuację gospodarczą przez dostarczenie na lat 4 do 5 dobrych zarobków (t. d., uwalniając częściowo Rząd od troski o los bezrobotnych).

Umowa techniczna zastrzega wyraź-nie, że materiały, maszyny i urządzenia techniczne muszą być w oierwszym rze-dzie polskiego pochodzenia, a poszczegól-ne gminy miejskie mają możliwość dopil-nownania, by wszelkie zapotrzebowania skierowane były do firm polskich, co oznacza, że wkrótce na rynku polskim zjawi się poważny odbiorca, mogący wprowadzić pewne ożywienie w przemy-sle, odczuwającym duży zastój. Co wię-ciej, na horyzoncie zjawia się sprawny e-lement amerykański, który da nam lek-cję pożyteczną sprawności co do dotrzy-mania terminów przewidzianych w umowie, co również nie jest bez moralnego znaczenia.

Jak poważną jest ta praca inwesty-cyjna, świadczy cyfra 2,571,000 dolarów, przeznaczona na roboty inwestycyjne w jednej tylko Częstochowie.

A bliższe warunki umowy? „Ulen et Company” otrzyma od miasta za kierow-nictwo robot, za studja techniczne, robo-

ty inżynieryjne, za całą administrację, za koszt przygotowania obligacji nabytych od Banku Gospodarstwa Krajowego, za plany, specyfikację i inne usługi t. zw. honorarium w wysokości 14 proc. od no-minalnej kwoty pożyczki zaciągniętej przez miasto. Suma powyższa ma być płatna każdego ostatniego miesiąca, w ciągu 60 ciu miesięcy, w czasie których mają być wykonane roboty. Jest to honorarium wysokie. Mając dobre infor-macje o Tow. „Ulen et Company”, wy-mienione miasta zawierzyły przedsiębior-com amerykańskim, którzy znów ze swej strony zobowiązali się wykonać roboty sprawnie, z użyciem całego swojego doś-wiadczenia, oszczędnie i starannie. Było zaufanie nie było teorją, każde miasto ma prawo w ciągu 6-ciu miesięcy po zupeł-nem wykonaniu każdej sekcji robot i domagać się jeszcze poprawek i usunie-cia zauważonych braków.

Całą tę sprawę użycia kapitałów a-merykańskich do inwestycji komunalnych naszkicowaliśmy ogólnikowo w przeko-raniu, że inicjatywa ta, podjęta przez za-rządy czterech poważnych miast, należą-cy została rozpatrzoną i jest korzystną. Z przedsięwzięcia tego wyplynie i ta korzyść, że inne środowiska w Polsce, wi-dząc wielki rozmach przedsiębiorczości komunalnej gdzieindziej, rozglądają się za kapitałem, któryby umożliwił urzędze miast polskich na modłę prawdziwie europejską.

O ile nam wiadomo, miasta Zagłę-bia, będące w lepszych warunkach finan-sowych, niż inne miejscowości, trak-tują również o pożyczki inwestycyjne amerykańskie.

— Nowe 10-cie złotych
Bank Polski podaje do wiadomości, że w dniu 12 stycznia 1925 roku zosta-ja puszczone w obieg bilety 10-ciozło-towe II emisji.

Rysunki i wymiary obrazu biletów II emisji są takie same, jak biletów I emisji, a różnica polega na tem, że:

- 1) bilety I emisji wykonane zostały na papierze białym, lekko rysowana-nym (wytlaczona drobna krateczka) — bilety zaś II emisji na papierze kremowym, gładkim.
- 2) litery serji i cyfry numeru są od-miennego kroju i mniejsze, niż za bile-tów I emisji.
- 3) tekst przedniej strony biletu II emisji brzmi: „Bank Polski“ Dziesięć

Dyrekcja Szkoły Wychowawczej
ST. LIPIEŻÓWNY
[KOŁCISZKI],
zawiadamia, iż jest wolnych 6 miejsc.
Zapisy dzieci przyjmuje
Kancelaria od godz. 9—15 codziennie
prócz niedziel.

sarski Rossi.
— Illustrissimo, mówiła śmiejąc się Marietta, czy pana od naszego kobiece go chichotu głoza nie boli, pana, który masz na głowie tyle ważnych spraw politycznych?
— Signora! odrzekł Rossi śmiejąc się, i krzywiąc dzwicznie nosem, sprawa polityczna zostawiam w domu pod kluczem, tu duszą i ciałem oddaję się poezji i zdaje mi się, że jestem pa-sterzem między rusalkami.
— Nieśmiały kochanek! wtrąciła śmiejąc się Angelina.
— Signora! odparł Rossi słodkim szepceniem, nie jestem nieśmiały, mam do-syć w sobie męstwa, że odważyłbym się wtargnąć do ogrodu Armidy, ale nie wiem, czy mógłbym oprzeć się jej piękności, tak jak Gotfryd de Bouillon.
— Nie mów więc, illustrissimo, szep-nęła Marietta, poglądając na postać z pod oka, że jesteś zuchem, kiedy z gó-ry do słabości się przyznajesz.
— Cieszę się nawet raczej ze swej słabości odparł Rossi, gdyż w tym ra-zie jest ona zaletą.
— Mogłabym panu odpowiedzieć, poczęła słodkim głosem Marietta, iż zaleta owa mało cieszy panią twego serca, gdyż kto jest staby względem jednej damy, będzie stabym względem wszystkich, a wierność...
W tem do sali weszli biskup Seński i krewny jego senator; wszyscy go-ście powitali ich uprzejmie, a wлча-sza serdecznie uściskał rękę biskupa posel Rossi.

— Witam cię, panie posle, poczał biskup de Dominis półgłosem, czy po-staraleś się naprawdę to, co popsuł ów szalony Mendoza. Ci Weneccjanie, o ile mi się zdaje, bardzo są rozgniewa-ni. Trzeba nam mieć się na baczności, ja się nie mieszam w te sprawy, ale to co panu proponowałem, pochwała i arekysjaże. Trzeba nam robić tak, aby nasi władcy byli spokojni i zadowole-ni.
— Myślę, odparł tajemniczo Rossi, jednym okiem wpatrując się w Mariet-tę, myślę, że wszystko to dobre się zmieni. A jak są rozgniewani, jak lwy wściekłe.
— Rzeczywiście?
— Ale ja całą sprawą pięknie pokie-rowałem i wyjaśniłem ją Grimanowi. Z początku ani rusz, tysiące zarzutów i skarg; ale gdy punkt za punktem poparłem dobitnemi dowodami, jak za-cząłem dowodzić szerokości naszego rządu i potrzeby zgodnej, przyjaciel-skiej polityki, doża złagodniał, wszczął szczegółową rozmowę głównie co do morskigo handlu Rijek i Trjestu, a senator Badoer prosił o szczegółowe wyjaśnienie co do lasów seńskich. Przy pożegnaniu powiedział mi Grimani Illustrissimo, gdy arekysjaże tłumaczy nam swą wolę przez usta tak mądrych dyplomatów, o powodzeniu wątpić nie można.
— To znaczy, naprzykład, iż nie by-ło po co przysyłać Rabatte, dodał bis-kup.
— Tak sądzę rzekł Rossi, mruga-

jąc chytrze oczami.
— Rzeczywiście nie było po co; Ra-batta dobry chrześcijanin, dzielny wo-jownik, surowy rządcą, ale zaden dy-plomata! Jemu należało powiedzieć gdzie ważne jakieś wielkorządztwo, gdzie potrzeba surowej ręki, żelaznej palki, a nie posyłać w sieć weneckie, którym tylko pańska mądrość sprostała. Działaj pan tylko dalej w tym kierunku, a ja myślę, że Rabatte, co może jest twym współzawodnikiem, o-suniemy daleko!
Rossi, złożywszy niski pokłon, po-toczył się znowu ku pięknej Mariecie.
W czasie tej rozmowy mały murzyn w czerwonym jedwabnem ubraniu oz-najmił, że przybyli dwaj goście, a mła-nowicie szlachetny baron Józef Rabatta, namiestnik Kraińska i posel jego cesarskiej Wysokości i Antonko Capogrosso, porucznik najjaśniejszej rze-czypospolitej na galerze z rzeźniczo.
Towarzystwo zdziwione powstało; po chwili weszli goście. Rabatta był to człowiek wysoki, pełny, barczysty, nawet można powiedzieć otyły. Na krótkiej głowie szyi wielka sędziawa gło-wa. Na okrągłej, szerokiej twarzy ur-zależ niskie, w tył cofnięte czoło, gę-ste, ściągnięte brwi nad bladonoclebs-kiemi oczami, które nieruchomie pa-trzyły przed siebie; pod wielkim no-sem urzałeś grube, wielkie usta, a nad białą kryzą tusty wisiął podbró-dek. Długie jasne włosy spady mu na ramiona, ale brody i wąsów nie by-ło ani śladu.
(D. c. n.)

Ogłoszenia.

Złoty, Warszawa 15 lipca 1924 r.
Prezes Banku Karpiński, Naczelny Dyrektor Dr. Mieczkowski, Skarbnik Orczykowski, strony odwrotnej:
„Bioty Banku Polskiego są prawny i sędziem płatniczym. Podrabianie biletów, usiłowanie podrabiania puszczanki w obieg lub usiłowanie puszczanki w obieg podrobionych biletów podlega karom wymienionym w art. 50-m statutu Banku”.

Kursy nauczycielskie w Częstochowie. W myśl pisma Kuratorów Okr. Szk. Warszawskiego, w roku szkolnym 1925/6 będzie urządzony państwowy roczny Kurs nauczycielski.

Od kandydatów (tek) w myśl § 12 Kursu wymaga się ukończonego 18 roku życia oraz świadectwa z ukończenia szkoły średniej ogólnie kształcącej, przyczem pierwszeństwo w przyjęciu mają kandydaci (ki) z egzaminem dojrzałości.

Zgłoszenia kandydatów (tek) przyjmuje dyrekcja państwowego Seminarjum naucz. męsk. w Częstochowie, ul. Jasnogórska Nr. 34a, do dnia 25 stycznia 1925 r.

Z kino-teatrów.

Teatr „Odeon” wyświetla najwspanialszy obraz sezonu obecnego p. t. „Tancerka hiszpańska”. Jest to niezwykle piękna a zarazem potężna dramat, w którym interesująca treść, błyskotliwa akcja i wyśmienita gra artystów istotnie walczą o lepsze. Fascynujący obraz ten budzi zachwyty bywalców kinowych. W roli tytułowej niezrównana Pola Negri.

Kino-teatr „Nowy” demonstruje po raz ostatni w niedzielę pouczający film p. t. „Nasza bolączka”. Ciekawy ten obraz w tak dosadny sposób ilustruje fatalne skutki szerzącej się rozpusty, że warto, aby go ujrzała zwłaszcza starsza młodzież. — Specjalne godziny dla pań i dla panów.

Kino-teatr „Nowości” wystawia od niedzieli przepiękny film p. t. „Dziewczynka z Ostendy”. Zachwycający ten dramat spotkał się z entuzjastyczną oceną łobowej krytyki i podziwiany był przez niezliczone tłumy publiczności na Zachodzie, a ostatnio w Warszawie. Rozbrajający wdzięk i figlarność wieje z kreacji słynnej Mary Pickford w roli tytułowej.

Za awantury uliczne. Za zakłócenie spokoju publicznego policja spisała protokoły na: Zygmunt Kupczyński, Hubertowska 18, Janina Paśnik, Nadrzeczna 1, Dwojre Przyrowska, Ogrodowa 8, Hanę Trześniowska, Ogrodowa 18, Joska Pendrak, Nadrzeczna 20, Zyskinda Krakauer, Stradomska 11, Szmul Krakauer, Prosta 4, Moszka Bide, Aleja 36 i Mendla Omana, Warszawska 62.

Za opilstwo. Za pijaństwo policja spisała protokoły na: Józefa Bajera, Mokra 9, Czesława Słusarka, Narutowicza 33 i Aleksandra Cyrańskiego, Garncarska 12.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 14 stycznia 1925 r. o godz. 10 rano w Częstochowie przy ul. Ogrodowej L. 19 odbędzie się licytacja ruchomości należących do p. Kowalskiego Jana zasklepowanych z powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. oszacowanych na zł. 76 gr. 45 składających się z 1) lustra—trema, 2) kanapy dywanowej i 3) szafy w dobrym stanie.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych ul. Panny Marji 51.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, podaje do wiadomości, że dnia 14 stycznia 1924 r. o godz. 10 rano w Częstochowie przy ul. Ogrodowej L. 25 odbędzie się licytacja ruchomości należących do p. Goldacha Dawida zasklepowanych z powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. oszacowanych na zł. 95 gr. 40 składających się z fortepianu czarnego, kozetki pluszowej i 3) szafy z lustrem.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych ul. Panny Marji 51.

Częstochowa, dn. 10 stycznia 1925 roku.
Dyrektor Kasy **WITKOWSKI.**

Pożar w Zarebiczach

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”)

We wsi Zarebicz, gminy Przyrów, w dniu 30 grudnia r. ub. Z niewyjaśnionej przyczyny wynikł pożar w zagrodzie Ksawerego Jerzowskiego od którego spłonęły doszczętnie: stodoła, obory, szopa i piwnica ze zbożem i paszą oraz i wszystkimi sprzętami gospodarczymi. Straty wynoszą z górą 2,000 złotych.

Od pożaru tego spłonęły zapewne więcej zagród, gdyby nie dzielna postawa miejscowej straży, która walcząc uporczywie z ogniem nie dała mu się rozszerzyć. Dzięki energicznej akcji uratowany został dom mieszkalny pogorzela Jerzowskiego pokryty słomianą strzechą, oddalony zaledwie o 2 metry od płonących obór. Za dzielną obronę ludność Zarebicka winna im być wdzięczna.

Do pożaru przybyła również straż ognia ze Staropola oddalonego o 5 kilometrów, a także i z Przyrowa oddalonego o 1 kilometr, które przybyły już po stumieniu pożaru i udziału w akcji ratowniczej nie brały.

J. M.

Kronika handlowa

Z przemysłu chrześcijańskiego.

Jak nam komunikują, niedawno założona fabryka mydeł toaletowych „Unitas” ul. Dąbrowskiego Nr. 3 przez szła na własność p. magistra farmacji Piotra Kożerskiego i S-ka.

Z powodu zalewu naszego rynku fabrykatami zagranicznymi rozwój przemysłu rodzimego należy powitać z uznaniem, tem więcej, że wyrobów firmy „Unitas” w tak krótkim czasie, z powodu swej znacznej taniości i dobroci gatunku, zjednały sobie powszechny popyt.

Przywileje banków państwowych. W myśl rozporządzenia ogłoszonego w „Dzienniku Ustaw” z 1, 117, wszystkie związki komunalne, gminy wyznaniowe i instytucje ubezpieczeniowe mają obowiązek lokowania kas dorozowego gotówki, ponad 100,000 złotych, wyłączone w banku gospodarstwa krajowego, banku polskim, P. K. O., państwowym banku rolnym i polskim banku komunalnym.

W innych bankach żadnych kwot lokować wspomnianym instytucjom nie wolno.

Definitywny wymiar podatku majątkowego. Płatnicy podatku majątkowego, co do których zachodzą wątpliwości, że w deklaracjach nieściśle podali szacunek swego majątku, otrzymują obecnie wezwania do stawienia się w komisji szacunkowej dla udzielenia ustnych dodatkowych wyjaśnień. Od wezwań tych należy się bezwarunkowo stosować, gdyż w razie nie stawienia się płatnika, komisja ma prawo przeprowadzić zmiany w szacunku dokonanym przez płatnika, przeciw czemu nie przysługuje już prawo do odwołania się.

Wymiar podatku majątkowego zakończony będzie do końca stycznia bież. roku.

Nowe ceny węgla. Od 1 stycznia r. b. obowiązujączy zaczęły następujące ceny węgla śląskiego: gruby — 29 zł, kostka I i II — 30,40; orzech I A i B — 29 zł, orzech II 25,40 zł; groszek i grysik — 20,80 zł; drobny I — 17 zł;

drobny II — 11,60, wreszcie miał — 7,80 zł. Ceny — loco kopalnia.
Zastój w jęczmierzynie. Na rynku jęczmierzynie panuje w dalszym ciągu zastój. Transzacje przeprowadzone bardzo nieliczne. Ceny utrzymały się te same.

ZIKRAJU.

(—) **Tajemnicze morderstwo w pogaju.** Onegdaj w pogaju nr. 911, wychodzącym z Warszawy do Kielc, znaleziono w przedziale 2-giej klasy trupa męczyzny. Trupa odkryto dopiero w Skarżysku, gdzie wagon oddany był do dezynfekcji.

Tajemniczą sprawą mordu zajęły się energicznie władze policyjne w Skarżysku. Zawiadomiono także policję warszawską, gdzie narazie nie zdołano ustalić nazwiska zamordowanego, ani jego pochodzenia.

(—) **Siedem trupów dziecięcych.** Na jednym z przedmieści Nowego Sącza mieszkała na odludziu wdowa Julia Maślankowa. — Utrzymywała ona znajomość tylko z niejakim Wnękiem. — Pewnego razu tamtejszy strażnik, przechodząc, wstąpił do chaty Maślankowej i zobaczył ją, jak bawiła niemowlę. Zarzem zaprosił się na chrzciny. Maślankowa powiedziała, żeby przyszedł za 2 tygodnie. W oznaczonym terminie strażnik przyszedł do wdowy, lecz dziecka już nie było. Dał znać o tem policji, która wszczęła poszukiwania. W stajni pod dyłami znaleziono 7 trupów maleńkich dzieci. Wszystko to były trupy dzieci Maślankowej, która widocznie razem z Wnekiem mordowała niemowlęta.

Humor i satyra.

Rebi tu, co chce
— Moja żona robi zawsze to, co chce.
— A ty?
— Ja także.
— Jakto także?
— Ja także robię to, co ona chce.
Zemsta
Jest już po północy, jednak pani domu prosi jednego z gości, by co za śpiewał.
— Czy to nie zapóźno?—wymawia się gość—sąsiedzi już chyba śpią.
— O, to nic nie szkodzi—odpowiada uprzejma gosposia — zreszła, chciałabym się na nich zemścić, bo podejrzewam, że to oni w zeszłym tygodniu otruli naszego brysia.

Tabela Wygranych

Loterii Państwowej.
W 2-im dniu ciągnięcia IV-ej klas. państwowej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:
6,000 zł. na Nr. 44996.
3,000 zł. na Nr. 41084.
1,000 zł. na Nr. 46464.
500 zł. na Nr. 34182.
250 zł. na Nr. 48250.
225 zł. na Nr. 45706.
Po **200** zł. na N-ry: 25 5462 23994.
Po **175** zł. na N-ry: 1060 8699 10981 15034 18090 26530 46254 49815.
Po **160** zł. na N-ry: 1142 2603 4409 5174 5830 8637 7120 10050 10107 10191 13168 15461 15777 199 7 21605 22884 23062 24138 248 7 25014 29987 20718 28723 6767 32364 35142 35710 35782 43716 43940 47875.

Odpowiedzi od Redakcji Mieszkańców i Alei. Z nadestanych anonimowych informacji z zasydny nie korzystamy. O ile Sz. Pan widocznie przez wrodzoną skromność nie ujawnił swego nazwiska nawet dla wiadomości Redakcji, to my ze swej strony przez nabyte doświadczenie nie dajemy posłuchu anonimowym informatorom.

NADESEANE.

Prosimy uprzejmie o łaskawe zamieszczenie ponizszych słów kilku:
Droga okólna Związek Restauratorów w Częstochowie dowiaduje się, że p. Dowódca 27 p. w formie ustnego zarządzenia zabronił pp. Oficerom bywania w lokalach: Cafe-Restaurant „Cristal”, „Express” i „Victoria”. — zezwalając jedynie na przebywanie w restauracji przy hotelu „Polonia”.

Nietylko li w obronie własnych interesów zawodowych, lecz na pierwszym planie w imię bezstronności Związek Restauratorów zmuszony jest w formie niniejszej zaprotestować przeciwko takiemu zeta nieluznemu. zdaniem Związku, zarządzeniu.

Pomijając nieluzne uprzywilejowanie w tym wypadku jednego tylko zakładu „Polonia”, stwierdzamy, że istotnie p. Pułkownik nie miał żadnych niezbitych i dosyć poważnych dowodów rzeczowych, izby bywanie tak zawsze nam mile widzianych pp. Oficerów miejscowego Garnizonu w lokalach „Cristal”, „Express” i „Victoria”. — w czemkolwiek choćby uwłaczało czci i powadze mundur wojskowego, iżtżi i powadze, która nam wszystkim, jako współobywatelom Rzeczypospolitej, tak bardzo jest droga i niezem niezatapiona.

Jestemy przekonani, że zarządzenie takie jest zarówno nieluzne ze względu na znany nam wogóle dosyć szarypy budzet większości Członków Korpusu Oficerskiego, którzy często nie są w możności odwiedzania lokalu restauracyjnego, jak naprz. „Polonia”, lecz chętnie nie raz parę chwil wolnych od zajęć spędziliby przy skromnej herbatce lub kawie, w czasie koncertu dużego zespołu orkiestrowego, jak to bywa w specjalnie w tym zakresie wygodnie urządzonej lokalu, jakim jest w Częstochowie cukiernia i restauracja „Cristal”.

Reasumując powyższe, Związek nie bez słuszności niemia, że Sz. Pan Pułkownik zechce apel niniejszy raz jeszcze bezstronnie rozpatrzyć i krzywdzące nas nieluzne zarządzenie cofnąć!

Z poważaniem
Prezes **M. Portalo.**
Za Sekretarza **W. Lubrowski.**

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego **K. PELKA**, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 21 stycznia 1925 r. od godz. 10 z rana w Częstochowie przy ul. Augustyna Nr. 11. odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jona Zelechowskiego mianowicie: koni, wołu, roweru, maszyny do szycia, krzesel wieńskich i rur cementowych 40 c/m ocenionych na zł. 1650.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego **K. PELKA**, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1925 r. od godz. 10 z rana w Częstochowie przy ul. Panny Marji Nr. 48 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Zysi Majera Szydłowieckiego mianowicie: skór różnych koloru gienzw, chromu i bukatu, wyrobów krajowych i zagranicznych ocenionych na zł. 7969.

Komornik **K. Pelka.**

Władysław Weber
Fabryka
Wyrobow Cukierniczych
ul. Recluszki Nr. 19a tel. 3-48.

OFIARY

Na Hoło Abademiłow.
Zamiast udziału w balu Starosta Kühn 20 zł.
Sobertin Ignacy
Na bezdomne dzieci
Buiski Wład. 3 zł.
Na czerwony krzyż
Urząd gm. Dźbow złożone przez Józefa Bermana i Edwarda Brecia 10 zł.

Ofiary zebrane za pośrednictwem p. Inżyniera Janiny Maślankowej na wigilię dla dzieci z ochronki Prace, ciwbraczej im. „Królowej Jadwigi” przy ul. Dąbrowskiego 22.
Bank Handl. w Warszawie Oddział w Częstochowie 50 zł, Bank Wzłątku Ziemia 30 zł, Szydalczy Rolni z Częstochowski 25 zł, firma „Elbort” 25 zł, Biuro techniczne „Promień” 10 zł, p. Buhle 10 zł, p. L. Piotrowski 10 zł, p. Gmachowski 10 zł, p. J. Hertz 10 zł, p. E. Brühl 8 zł, p. Bugajski 5 zł, p. Piasek 5 zł, p. Waligorzanki 2 zł, firma „Cmielów” 6 30 zł.
Razem 212 06 gr 30.
P. Stefan Olżyński z Libidzy 2 herce kar. toli w naturze.

Stow. Sp. „Jedność”
BAZAR III AL. Nr. 52.
poleca korthy na ubrania towary lościowe, ołnwie, naczynia kuchenne, szkło różne, wozony, lyzki, noże, widełce, spodnie ubrania, galanterję i t.p.

Z techu szewców.
Zawiadamiamy p. członków Cechu i wszystkich zainteresowanych że
Zebrańie kwartalne
odbędzie się 25 b. m. na które zaprasza
ZARZĄD.

WAGA. Prosimy pp. mistrzów o liczne przybycie sady sprawy b. ważne która dotyczy każdego i o przywołanie praktykantów wcielonej dla wykonania statutu wyznaczonej. Wymagane są świadectwa kursów kształcących do wywołania.

500 drzewek owocowych.
najszlachetniejszych odmian: jabłonie i grusze 3 letnie, ma do sprzedania gospodarstwo rolne Biała Góra powiat Częstochowski. Wiadomość w Częstochowie Zakład Ogrodniczy p. Jastrzębskiego II Aleja Nr. 22.
Licytacja dnia 16 stycznia 1925 r. o godz. 10 r.

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

ODDZIAŁ w CZĘSTOCHOWIE

przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 5 zł. na dogodnych warunkach. Płaci 12 proc. w stosunku rocznym.

Podatek skarbowy od procentu ponosi Bank.

wiązać i wygnąć w pole, a biedak prawie jedną ręką odwiązywał, a druga strzelał. Ci się przenieśli w inne miejsce, wciąż go ostrzelując, aż gdy do piero zobaczyli pomoc w osobach Mrówki i Balucha, którzy właśnie już nadbiegali, wołając na Rymara by się nie bał, poszli podpalac następnego t. j. Grzesika. Mrówka i Baluch w dzieli nawet jak zdaleka nieśli ogień pod stołód Grzesika i zaczęli obaj strzelać w tę stronę, lecz za chwilę stołód buchnęła płomieniem, a oni widocznie widząc, że nie dadzą rady podpalic więcej, bo psy Wysockiego zaczęły ujadać w ich kierunku — odstąpił.

Jak śledztwo wykazało, było ich 10-ciu i to chłopcy ze sąsiedniej wsi. Trzech tylko głównych bolszewickich prowodyrów uciekło, a 7 złapano. Do ujęcia przyczynili się osadnicy i niejakie Czajkowski, szlachcic, z Kolonji Szlacheckiej.

„Służył na „szlachcic“ pewien parobek białoruski, który przed spaleniem miał się przed kimś wyrazić, że na Rymara „uże chłopci zbierajutisia“ i to ich zgubiło, bo tego odszukali, a przycisnięty do muru wydał wszystkich, bo on sam także brał udział, tylko że ja ko nie pełnoletni, to będzie skazany na długoletnie więzienie. Tamci robią go warjatem, nie przyznają się, ale policja przywozila go samochodem na miejsce zbrodni i ten wszystko pokazał i opowiedział, gdzie i w której chałupie zbierali się, którzy szli, jak podpalali, strzelali i że dopiero, jak nadbiegła pomoc, to rozeszli się do domów, i to wszystko zgadza się ze śledztwem. Oprócz tego, u tych o wydad znalaziono karabiny. Podobno miała się i reszta przyznać, ale to nie zmniejsza winy, bo śledztwo i tak wykazuje że to oni.

Drugi wypadek, to — zabicie dwóch bandytów we dworze Lubomirskiej w Ławrowie. Pewien agent śledczy wkupił się do tej bandy i samego herzta wprowadził tam w zasadzkę i jeszcze drugiego kompana. A byli oni już ostatni podobno z tej bandy, która liczyła 30-ty członków. Policja była zaczajona i właściciel z dubeltówką w ostatnim pokoju, w którym było ciemno. W kuchni zaś i dwóch pokojach poprzednich paliło się światło, tylko że tam nikogo nie było.

O godz. 6 wieczorem gdy przyszli najpierw steryoryzowali kucharza, a później zaczęli przeglądać kolejno wszystkie pokoje, lecz w żadnym nikogo nie znaleźli. Dopiero, gdy sam herzt, niejaki Staszko, z lampką elektryczną i rewolwerem wszedł do ostatniej ciemnej izby i gdy ją począł szybko oświetlać lampką elektryczną, zauważył za dużym oleandrem, wystające ku niemu dwie lufy. Momentalnie coinał się o dwa kroki, oświetlił jeszcze raz i dał strzał z rewolweru, ale chybił. Naturalnie z oleandra padł strzał z dubeltówki i trafił go w samą twarz rękę i piersi. Wtedy podobno chwycił się za oczy i zawołał: „Boże! Boże!“ Po tem zranieniu, wybiegł szukać swego kompana, agenta, by mu zapłacić za zdradę, lecz już go nie znalazł. Więc wpadł do kuchni, zabrał tamtego, co był przy kucharzu i w no gł. Tymczasem ledwie wyszedł na werandę, salwa karabinów zagrała do nich i obaj padli na miejsce. Jak się okazało był to herzt bandy, grasującej

w okolicach Łucka od 4-ech lat. Może się wydać dziwne to osobliwe jego chwyty, ale policja chciała go koniecznie dostać żywcem lub rannego, bo miała się dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy i dlatego strzelali z dubeltówki, by go obezwładnić, lecz mimo, że miał zmiądzoną rękę, zabił jeszcze psa, bo mając postrzelone oczy, nie dojrzał i myślał że to może ów agent, który go w tę zasadzkę wprowadził. Znaleźli i jego żonę, która od jakiegoś czasu starała się o półpasiek zagranicę na wyjazd do Czech.

Ostatnim wypadkiem było odebranie pieniędzy sołtysów w Bilczach i w sąsiedniej jeszcze jakiejś wsi, pieniędzy zbieranych przez sołtysów na podatek. Zabrali jednemu około 3 tys. złotych,

a drugiemu to nie wiem ile. Po tych wszystkich wypadkach, trzymamy się teraz na ostrożności.

Łuck dał nam naboje do karabinów i trochę wartujemy po nocach. Najgorzej gdy są bardzo ciemne noce i zawięje, bo ślady zasypie, a wtedy nas łatwo podejść. Grasiuje tu jakiś komisarz bolszewicki, niejaki Czmiel, lecz na razie gdzieś przepadł bez wieści. Teraz każdy z nas karabin wyczyścił i czeka co dalej będzie.

Oto w jak wysoce anormalnych i pełnych niepokoju o dalszą egzystencję warunkach prowadzą pracowity ży wot polscy osadnicy wojskowi na pograniczu bolszewickim, nast niedawni bohaterzy i obrońcy, którzy krew przelewali za Ojczyznę.

Nowe bandy na Kresach

3 bandy sowieckie po 800 ludzi chcą wtargnąć do Polski — Polskie władze zabezpieczyły przed nimi granicę

Warszawa. Z Korca, województwa wołyńskiego, nadeszła do Warszawy alarmująca wiadomość, o pojawieniu się nad samą granicą trzech band po 800 ludzi licząca każda. Władze bezpieczeństwa informują, iż podjęły już wszelkie zarządzenia mające na celu powstrzymanie tych band od wtargnięcia na terytorjum Rzeczypospolitej. Bezczelność sowiecka doprawdy nie

za granic. Zorganizowanie podobnie potężnych band może się odbywać jedynie z udziałem rządu i niawny tylko może wierzyć bolszewikom, że nie o tem nie wiedzą. Wobec tych band tyko najskrajniejsza bezwzględność, bezlitośnie stosowana może być skuteczny hamulec i postrachem, to też rządowi nie wolno tu się cofać przed jak najostrejszymi środkami obrony.

Stosunki Polski ze Stolicą Apostolską

Rzym. Rokowania preliminarne w sprawie zawarcia konkordatu między Polską i Stolicą Apostolską są na ukończeniu. W związku z konkordatem będą wprowadzone niektóre zmiany administracyjne w kościele katolickim w Polsce.

Polska będzie podzielona na 4 metropolie:

- 1) Metropolia Gnieźnieńska obejmie diecezje gnieźnieńską, poznańską, chełmską i kujawsko-kałuską.
- 2) Metropolia lwowska; diecezje lwowska, tarnopolska, stanisławowska, przemyska i żytomierska.
- 3) Metropolia warszawska; diecezje warszawska, lublińska, podlaska, łódzka, sejmska.

ny, Łomża, Wilno i Mińsk.

4) Metropolia krakowska; diecezje Kraków, Tarnów, Kielce, Częstochowa i Śląsk.

Polska będzie posiadała 4 arcybiskupstwa i 22 diecezje. Arcybiskup gnieźnieński będzie posiadał nadal tradycyjne przywileje i tytuł prymasa. W kołach watykańskich przypuszczają, że ilość kardynałów polskich zostanie powiększona.

Rzym. Projekt konkordatu pomiędzy Polską a Watykanem przekazany został kolegium kardynałów.

JEDYNE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW
słodczy na zabawy, dancingi i t. p.
tylko w „UNJI“ III Aleja 54.

Szkoła Tańców baletm. K. KOSTECKIEGO

w lokalu: w. śnym, ul. Jasna 49. 3-ci dom od ul. Kościuszki, obok w. Kindermana

Przyjmuje zapisy na kursy I początkowy, II, III, IV i kompletów oddzielnych codz. od 10 r. do 9 wiecz.

Wykłady odbywają się codz. od 10 r. do 11 wiecz. Tarcew. najmłodszym i popularnych w kompletach, oddzielnych kółkach towarzyskich i dla osób życzących uczyć się oddzielnie.

Lekcje ogólnopraczyne w soboty, niedziele i święta od 7 w.

NA NADCHODZĄCY KARNAWAŁ FIRMA „BŁAWAT”

poleca w bogatym wyborze

Jedwabie, aksamity, crepe-de-chiny, crepe-satin, velour-chifony i popeliny we wszystkich kolorach po cenach bardzo przystępnych.

Nasz adres I Aleja 14 tel. 4-64. Prosimy się przekonać.

TELEGRAMY

Druga nota senatu Gdańskiego

Gdańsk. Wczoraj wieczorem do komisarjatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku nadeszła druga nota senatu, w której senat gdański przedstawia swoje poglądy na prawne stanowisko poczty polskiej w Gdańsku.

W związku z całokształtem sytuacji, wytworzonej przez ostatni incydent, komisarz generalny Rzeczypospolitej p. min. Strassburger, żadnej odpowiedzi na tę notę nie udzielił.

Mac Donnel nieobecny w Gdańsku

Gdańsk. Wysoki Komisarz Ligi, sir Mac Donnel, nie był obecny w Gdańsku w chwili ekscesów niemieckich urzędników i powróci dopiero jutro do Gdańska.

Sprawcy zajęć gdańskich

Gdańsk. Ekscesy powtórzyły się wczorajszego dnia, aczkolwiek już w zmniejszonej formie, z drugiej jednak strony wzmożła się prowokacja prasy hakatystycznej, a wśród ekscesów stwierdzono świadkami udział czynników rządowych. Donosi o nich następująca depesza:

W ciągu dnia wczorajszego powtórzyły się usiłowania uszkodzenia polskich puszek pocztowych. Polska dyrekcja pocztowa jest w posiadaniu kilku protokołów z funkcjonariuszami polskimi, którzy usiłowali przeciwdziałać nieczym usiłowaniom. Ustalono, że w ekscesach brali udział urzędnicy gdańscy. Między innymi schwytały st. sekretarza poczty gdańskiej Wilkego, któremu towarzyszyli umundurowani urzędnicy poczty gdańskiej. Wilke zwał głośno do niszczenia skrynek polskich podobnie jak to robiono wczoraj.

Dzienniki gdańskie prowokują ludność do gwałtów. „Deutsche Allg. Ztg.“ wprost domaga się, by skrzykniki polskie usunięto urzędowo przy pomocy policji.

Raport komisji kontrolującej

Paryż. Definitywny raport Komisji kontrolującej ma nadejść z początkiem lutego.

Członkowie Rad, Ambasadorów mają się zebrać wówczas na ponowną konferencję, aby podać motywy, które nakłoniły państwa koalicyjne do przedłużenia terminu okupacji strefy kolońskiej. Niemcy mają na ten czas domagać się przysłania jeszcze raz Komisji kontrolującej, aby zbadała istotny stan rzeczy.

Marks zrzekł się tworzenia gabinetu

Berlin. Kanclerz Marks udai się po południu do prezydenta Rzeszy, aby złożyć misję utworzenia gabinetu. Misję Marksa uważają za ostatecznie ukończoną.

W sprawie niemieckiej floty napowietrznej

Berlin. Według nadchodzących z Paryża informacji Rada ambasadorów zamierza wystosować w najbliższych dniach do Niemiec jeszcze jedną notę, dotyczącą niemieckiej floty napowietrznej.

Niemiecka prasa alarmuje i zapowiada, że Rzesza niemiecka przyłączyła się do paryskiej konwencji żeglugi napowietrznej, jedynie pod tym warunkiem,

Teatr „Odeon”

ul. Panny Marji Nr. 27.

Program od piątku 9-go do wtorku 13-go Stycznia

Szczegóły w programach.

Ostatni seans o godz. 9-ej wieczorem

SENSACJA!

DZIS

SENSACJA!

Pola Negri

w swym najnowszym, najpotężniejszym, najwspanialszym i najlepszym obrazie ostatniej produkcji na rok 1925 p. t.

Tancerka Hiszpańska

Potężny dramat w 9-ciu wielkich aktach — trwający 2-ie godziny.

W roli tytułowej **POLA NEGRI**. W roli Don Cezara słynny **Antonio Moreno**.

Pomimo kosztownej dzierżawy obrazu — Ceny miejsc zwykle niepodwyższone.

KINO „NOWY”

Od czwartku 8 do niedzieli 11 stycznia

Anons w następnej zmianie

„COLIBRI”

Tylko 4 dni!!!

Spieszcie zobaczyć!!!

Tylko 4 dni!!!

Wylom w murach milczenia!!!
Pilnujcie siebie, żony swe i dzieci!!!

Wielkie niebezpieczeństwo czyha na was!!!
Każdy mężczyzna musi zobaczyć każda kobieta!!!

„Naszą bolączkę”

Wielce ciekawy i pouczający dramat w 5 aktach na temat O czym się nie mówi... W akcie II i III pokaz przebiegu fatalnych skutków chorób wenerycznych.

UWAGA: Czwartek wyłącznie dla panów, piątek dla pań, sobota dla panów, a w niedzielę od godz. 3-ej do 6-ej dla pań, a od godz. 6-ej do 11-ej wiecz. dla panów. Każdy powinien zobaczyć i namawiać znajomych.

UWAGA! Aby dać możność ujżenia wszystkim tego filmu ceny miejsc niższone.

Teatr „Nowości”

Dawno oczekiwana ulubienica Publiczności

I-sza Aleja Nr. 12.

Dziś, w niedzielę 11 bm. i dni następnym.

Wielka uczta artystyczna dla Pań, Panów, dzieci i młodzieży!

MARY PICKFORD Dziewczynka z Ostendy.

w 9-cio aktowym dramacie p. t.:

Firma „Patefon”

UL. PANNY MARJI Nr. 19.
Poleca na gwiazdkę największy wybór zabawek:

Konie, Wózki, Drezniki, Rowery, Piłki Sportowe Gry towarz., Bujanki dla dzieci i starszych.

Instrumenty Muzyczne:

Skrzypce, Mandoliny, Gitary, Harmonijki, Struny i wszelkie przybory.

Wielki Wybór Gramofonów i płyt najnowszych nagrań, i kolędy.



Płyty „Pathé” nadeszły.

Naprawy gramofonów na miejscu.

P. DĘBSKI

FABRYKA Cukrów i Czekolady
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17
telefon 89.

ZNANY ZE SWOJEJ SUMIENNOŚCI I DOBREGO TOWARU

SKŁAD FUTER Maurycego Kornberga

I-sza Aleja 6, tel. 259.

Poleca wielki wybór futer konfekcji damskiej, błamów oraz wszelkiego rodzaju skórerek po cenach nader przystępnych.

UWAGA: Przyjmajmo się wszelkie roboty w zakresie kufalarniwa wchodzące.

Skład Suki i Kortów

D. ZYSSER

Częstochowa, I Aleja 2 w podwórzu tel. 4-59.

NA SEZON ZIMOWY

poleca najlepsze gatunki welurów i dubelfasów, najmodniejsze zamsze wytłaczane na palta damskie kamgarny, sukna, gabardiny, marenga uczniowki itp

Wielki wybór! Ceny najniższe!

Uwaga! Zamówi desantowe na spódniczki do futer. Uwaga!

Skład Futer i pracownia kuśnierska

M. AJDELMAN

ul. Piłsudskiego 5, i piętro tel. 365.

Poleca po cenach przystępnych wielki wybór galanterji futrzanej, gotowe futra męskie, oraz palta damskie, lokowe, keraulowe, bibretowe, maipie itp. p. podług najnowszych modeli

Wielki wybór skórek pojedynczych i błamów.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

17-go Stycznia r.b.

Dr. Hognan Narutowicza 17 | 19

11-go Stycznia r.b.

Dr. Bielicki ul. Kilińskiego Nr. 13.

Nocne dyżury lekarzy chorób zakaźnych.

10-go Stycznia r.b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 3.

11-go Stycznia r.b.

Dr. Kaki ul. Dąbrowskiego № 5.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10
Telefon № 250.

Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wiecz.
Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny niższone.

Prosimy o uregulowanie za-
ległej prenumeraty.

Najlepsze z Krajowych piw!

porter, jasne i eksportowe z brow. Haberbusch i Schiele w Warszawa.

Eksport Pomorski, Oryginalne Grodziskie

oraz lemoniady na czystym Jan Piłmiński, Częstochowa
cukrze własnego wyrobu Kościuszki 8.

Piperazyna musująca „Orbis”

zawiera 4%o czystej piperazyny i stosuje się trzy dni, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t. p. cierpieniom.

Wyrób T-wa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Żądać w aptekach i drogerjach tylko z firmą „Orbis”.

Przeciw ASTMIE

ulga natychmiastowa

Exibard d’Abyssinie

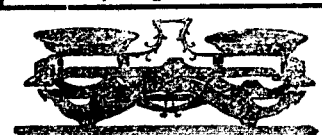
D-ra H. Ferré

proszek, cygaroletki lub tytuł. Żądać w aptekach

Glicerofosfat żłarnisty „ORBIS”

czysty i z żelazem

Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i sklepy apieczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.



WYTWÓRNA WAG
retnych, dziesiętnych, stołowych, aptekarskich i odważników, jak również i wszelkie reperacje
Żelazna 5 L. RASSALSKI.

PRZY KURSACH HANDLOWYCH

R. Szumacherowej

Przyjmuje się zapisy na półroczne

Kursy Buchalteryjne

Wszelkich informacji udziela Kancelaria kursów ul. Dąbrowskiego Nr. 5-a m. 5. II p. front.

Biuro prób,

tlomaczeń i przepisywania

na maszynach,

Józefa POTAZNIKA

ul. Kilińskiego Nr. 4 tel. 551

czynne codziennie oprócz niedziel i świąt od 9 r. do 5 po poł.

Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyjmują (Kancelarja) Stow. Kupców Polskich Aleja III-cia Nr. 54. —

Apteczne składy.

Wacław Orzeł Aleja 46.
Banki.
Bank Związków Ziemiaków Sp. Akc. Aleja 22.
Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Częstochowie Piłsudskiego 3.
Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwowie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marii 18 Tel. 129 dyrekcja tel. 419.
Cegielnie.

Cwierzyński, Piątkowski i Hofman ul. Spadek 1 w Częstochowie. Wyrabia cegły maszynowe i asonowe.

Drukarnie.

F. D. Wilkoszewski Aleja Nr. 53.
Dzienniki.
St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 11.
Fabryki cukrów.
Płastr Dębaki ulica Piłsudskiego 17.
Handle Win, Lilerów i Wódek.
W. J. Klechowski II Aleja Nr. 21.
Księgarnie.
A. Gmachowski II Aleja Nr. 39.
Mechaniczno-Slusarskie Zakłady S. Laurman i S-ka z ogr. odp. ul. Kościuski 7 telefon 2-38.

Młyny parowe.

B-cia Piłc Krakowskie 155.
Techniczno-handlowe biura i domy.
„Premier” Aleja 30.
Skład kawy, herbaty, kakao.
„Mleko Kawa” Leon Piotrowski Aleja 24.
Zakłady Miedziano-Kotlarskie.
Józef Binart ul. Waly Nr. 8.
Żelazne wyroby i kuchenne naczynia.
Witold Nowicki II Aleja 35.
Edmund Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny)
Poleca także: maszyny i narzędzia rolnicze, oleje, smary, naftę, smołę, papę, gumę, cement, gips i różne artykuły budowlane.
Musyczne Instrumenty
Zabroński W. ul. Kordeckiego 33. Specjalność reperacje gramofonów

ZAMIAST TRANU

UŻYWA SIĘ
SYROP JODO-TANNINOWY z FOSFOREM „ORBIS”
(Sir. Jodo-tannicus phosphoricus.)
ZAMIENIA TRAN
PRZYJMUJĄ W SZKŁO, CEMENT, PRZYJMUJĄ DZIĘCI.
Wyrób T-wo dla Przem. i Handl. aptecz. „ORBIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

KASZEL

chrypy, duszność usuwają oryginalne „Pastyki Belgijskie” (z marką koguta) a la Valida bez gumy. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Pâte de Prelats

„PERFECTION”

Idealny środek do rąk. Zapobiega odmroziom i nadaje aksamitną delikatność i śnieżną białosć rękom.

Nabywać można w pierwszorzędnych aptekach i drogerjach.

SKŁAD GŁÓWNY na CZĘSTOCHOWĘ

T-wo „ORBIS” Sp. Akc. Kościuski 16

Choroby

zajęcza, kiszczek, nerek, obstrukcje, hemoroidy itp. radykalnie leczą Szwajcarskie gorzkie zioła

Dr. Bauera

Sprzedają apteki i składy apteczne

Choroby płucowe

leczą

Balsam Thiooılan Age

używa się są poradą lekarza Sprzedają apteki i składy apteczne Apteka A. Osęckiego w Warszawie.

KREM, PUDER I OTRĄPKI

„ABARID”

odluzszają naskórek, zapobiegają tworzeniu się zmarszczek, konserwują cerę, nadają twarzy aksamitną delikatność i świeży młodzieńczy wygląd. Do nabycia we wszystkich drogerjach i aptekach.

Skład główny na Częstochowę.

T-wo „ORBIS” Sp. Akc. Kościuski Nr. 16.

Przyjmują bieliznę

do mycia i biału

III Aleja 57, I piętro.

Recepty — Ceny b. przystępne

FARB. WYR. CURIERNICZYCH

UNJA

III ALEJA Nr. 54.

!PACZKI!

codziennie świeże nie wyłączając świąt i niedziel

HERBATNIKI--CUKRY
CZEKOLADKI--WAFLE

MAGAZYN GOTOWYCH UBRAN

R. TRAWIŃSKIEGO

II-ga ALEJA 24 I-sze piętro front.

Garnitury	Ubranka dziecięce
Palta zimowe	Paletka dziecięce
Burki	na wacie
Spodnie do butów	Mundurki do szkół
Spodnie sztuczkowe	Szafroki.

Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.

Futra na zamówienie.

Wielki wybór materiałów na składzie.

Ceny przystępne. Robota solidna.

Rok założenia 1888.

Rok założenia 1885.

NACZYNIWA KUCHENNE EMALJOWANE WSZELKICH FABRYK

POLECA:

SKŁAD WYROBÓW EMALJOWANYCH KIESZCZYŃSKI i RADŁOWSKI

CZĘSTOCHOWA, UL. ŻELAZNA Nr. 11.
OBÓK KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

„FEMINA”

ALEJA II-ga Nr. 38.

Poleca w wielkim wyborze: suknie bluzki, pończochy, bieliznę, chustki, rękawiczki, koronki i t. p. od rzeczy najwykwintniejszych do najprostrzych.

W. ORZEŁ

skład apteczny

III Aleja 46.

poleca:

Perfumerję krajową i zagraniczną w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych

Wszelkiego rodzaju FUTRA w wielkim wyborze

POLECA

S. Krauskopf, I Aleja 12.

Pracownia została powiększona, jest prowadzona pod kierownictwem specjalisty i przyjmuje wszelkie obstalunki.

CENY PRZYSTĘPNE.

na warunkach dogodnych

poleca firma

EDWARDA KINDERMANA

Kościuski 26. Tel. 341.

Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoly, krzesła, fotele, zegarówki, tremy, biurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki itd. Wyroby koszykarskie. Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.

Dr. M. Rosen
Choroby skórne i weneryczne
— II Aleja 41 II piętro front. —
Przyjmuje od 9-12 i od 3-7 po poł.
Leczenie lampą kwarcową.

DOKTÓR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marii II (Aleja) Nr. 21.
Choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-8 po poł.
Panie od godz. 12-1 w południe.

Lekarz-Dentysta
Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 11, I piętro
Przyjmuje od 10-11 i 1-11 i od 5-11-7-11.

LEKARZ-DENTYSTA
Henryk Lejzerowicz
ul. Kilińskiego 3 (wejście ze strony
Masy Szkarbowej).
Przyjmuje codz. od 9-11 i od 3-7 wiecz.

Znane francuskie pigułki
Cascara Midy
najłagodniejszy i najpewniejszy przeczyszczający środek.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Chrześcijańska Fabryka Mydła
„ZGODA”
w Częstochowie, Zielona 31
poleca:
mydło w najlepszym gatunku.

Na Wyplątę!
towary na ubrania, palta i kostjomy
poleca:
Skład kortów i węgeln
I. Dawidowicz
Częstochowa
I Aleja № 7. — Telefon № 74

PIERWSZORZĘDZONA PRACOWNIA GORSETÓW
p. l.
„Józefa”
III Aleja Nr. 54.
Poleca na składzie w całym wyborze:
biustonosze, gorsety higieniczne, pasy biodrowe i brzuszne, sukienki, prześcieradła, kołdry i t. p.
Reperacje przeprasowane i pranie.
Nagroda medalowa. — Ceny umiarkowane.

Skorzystasz z jednej rady zrobisz użytek z jednej wiadomości jakich jest wiele

w „Przeglądzie
Przemysłowo
Handlowym”
a opłaci się prenumerata.
Okazowe egzemplarze gratis.
Warszawa, Koszykowa 7, tel. 250-85.

Serpentiny
NA BALE
WIECZORKI
ZABAWY
do nabycia
w sklepie Gońca
II-ga Aleja Nr. 26.
Przy większych zapotrzebowaniach — w komis. —